

Henryk Stawniak

"Kiedy małżeństwo jest nieważne?
Poradnik dla duszpasterzy,
konsultantów i wiernych", Paulo
Bianchi, Kraków 2006 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 24, 594-596

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

cza dla tych, którzy nie zamierzają podjąć obszernych studiów prawa małżeńskiego Kościoła, w zaprezentowanym podręczniku znajdują esencję wiedzy o małżeńskie kanonicznym i małżeństwie cywilnym. Znaczące i użyteczne jest przede wszystkim podjęcie przez Autora kwestii porównawczych ukazujących dwa różne rozumienia małżeństwa, przy całym wspólnym wysiłku działania na rzecz jego promocji i rozwoju. Pozycja ta wydaje się być użyteczna przede wszystkim dla studentów prawa i administracji, jak i dla tych, którzy na co dzień, posługując się prawem polskim, dzięki niej będą mieli możliwość bliższego zapoznania się z odrębnym od państwowego, oryginalnym, a przy tym uniwersalnym porządkiem prawnym w odniesieniu do instytucji, której znaczenie trudno przecenić zarówno w społeczności państwowej, jak i kościelnej.

ks. Grzegorz Leszczyński
UKSW, Warszawa

Paulo B i a n c h i, *Kiedy małżeństwo jest nieważne? Poradnik dla duszpasterzy, konsultantów i wiernych*, Wydawnictwo M, Kraków 2006, ss. 332.

Powyższa publikacja jest tłumaczeniem, dokonany przez Beatę Nuzza, pod redakcją naukową ks. dra Mirosława Czapl, książki wydanej w języku włoskim. Jej Autorem jest Paulo Bianchi znany specjalista w dziedzinie prawa kanonicznego małżeńskiego, wykładowca na licznych uczelniach, w tym na Uniwersytecie Gregoriańskim, i wikariusz sądowy Regionalnego Trybunału Kościelnego w Lombardii. Kompetencja Autora pozwala mieć nadzieję, że prezentowane dzieło jest znakomicie osadzone w teorii i w praktyce procesowej. Z kolei podtytuł wolumenu sugeruje i określa cel pracy. Jest nim praktyczny i dydaktyczny cel tej publikacji. W opinii Bianchi nie jest ona kompletnym opracowaniem dotyczącym kanonicznego prawa małżeńskiego – tak materialnego, jak i procesowego – lecz jedynie zwykłym podręcznikiem przeznaczonym do użytku duszpasterzy oraz konsultantów wiernych, borykających się z poważnymi trudnościami małżeńskimi (s. 21).

Należy nadmienić, że książka rodziła się w klimacie rozporządzeń Konferencji Episkopatu Włoch z 1990 i 1997 r. Pierwsze z nich przewidywało różne formy pomocy, jaka winna być udzielana przez wspólnotę kościelną małżonkom, których związek znajduje się w poważnych trudnościach i są przesłanki istnienia nieważności małżeństwa. Wspomniane przepisy obciążały proboszczów w udzieleniu pomocy w początkowej fazie dochodzenia, a następnie poradnictwo przy kuriach i sądach. Na mocy drugiego dokumentu, tj. dekretu z marca 1997 r. Konferencji Episkopatu Włoch wszystkie trybunały regionalne włoskie miały obowiązek wyłonienia ze swych kadr przynajmniej dwóch konsultantów odnośnie do możliwości wystąpienia przez nich ze sprawą o stwierdzenie nieważności małżeństwa, która następnie może przerodzić się w podjęcie się przez wspomnianego konsultanta-obrońcę reprezentowania takiej strony w przyszłym, ewentualnym procesie. Niniejsza książka ma być pomocą proboszczom i konsultantom, którzy są zobowiązani do przeprowadzenia kolokwium z wiernymi.

Struktura recenzowanej publikacji jest ściśle powiązana z podmiotami, którym ma służyć i z jej istotnym celem. Praca ogranicza się jedynie do niektórych, najczęściej pojawiających się 'przyczyn nieważności', które statystycznie są najczęściej przedstawiane w trybunałach. Zatem książka nie zawiera opisu wszystkich możliwych tytułów nieważności małżeństwa. Zawiera natomiast oprócz tytułów nieważności także problematykę ubiegania się o dyspensę papieską od małżeństwa ważnie zawartego, lecz niedopełnionego, oraz rozdział dotyczący uważnienia małżeństwa, który stanowi propozycję duszpasterską dla małżeństwa, co do którego istnieją motywy pozwalające na uznanie go za nieważne. Każdy rozdział pracy, a jest ich 13 (plus rozdział I wstępny), zawiera zawsze wyjaśnienie elementów prawa materialnego z omawianego tytułu nieważności, wskazówki dla konsultanta i kilka przykładów spraw sądowych.

Omawia się następujące tytuły nieważności małżeństwa:

- naruszenie swobody zgody małżeńskiej (przymus i bojaźń kan. 1103);
- błąd faktyczny co do osoby, co do przymiotu osoby, w wypadku, kiedy jest on bezpośrednio i zasadniczo zamierzony, co do przymiotu osoby będącego przedmiotem oszustwa (kann. 1097 i 1098);
- symulacja zgody małżeńskiej, pojęcia ogólne (kan. 1101);
- wykluczenie potomstwa (kan. 1101 §2);
- wykluczenie nierozzerwalności węzła małżeńskiego (kan. 1101 §2);
- wykluczenie wierności (kan. 1101 §2); symulacja całkowita konsensu (kan. 1101 §2);
- przeszkoda impotencji (kan. 1084);
- niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa (kan. 1095 §1 i 2);
- niezdolność podjęcia podstawowych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 §3);
- oraz zgoda warunkowa (kan. 1102).

Nie wydaje się celowe, aby prezentować w recenzji poszczególne tytuły nieważności zarówno od strony prawa materialnego, jak i od strony wskazówek dla konsultanta oraz przykładów sądowych. Natomiast można stwierdzić, że cały ten materiał jest ciekawy i pouczający dla czytelnika. Odniesiemy się tylko przykładowo do niektórych z nich.

Interesująca jest prezentacja Bianchi treści dotyczących wykluczenia wierności małżeńskiej. Autor przedstawia ewolucję doktryny i jurysprudencji w przedmiocie tej symulacji częściowej po myśli kan. 1101 §2 w powiązaniu z normami 1055 §1 i 1057 §2 KPK. Według niego symuluje konsens nie tylko ten, kto zamierza udzielić innym prawa do aktów małżeńskich, ale również i ten, kto wyklucza wyłączność tego prawa, zastrzegając sobie możliwość utrzymania stosunków płciowych z osobami trzecimi, odmiennymi od współmałżonka. Ponadto Autor wspomina o interesującej sugestii i propozycji uznania obowiązku wierności małżeńskiej nie za ‘istotny przymiot małżeństwa’, lecz za jego istotny element, którego wykluczenie powodowałoby nieważność małżeństwa z uwagi na *bonum coniugum*. Propozycja ta jest korzystna ze względu na lepsze rozróżnienie merytoryczne pomiędzy pojęciem ‘jedności małżeństwa’, a więc jego istotnym przymiotem, a obowiązkiem wierności, który to obowiązek, napelnia treścią pojęcie ‘dobro małżonków’. Nie wydaje się zresztą, aby istniały jakieś ewidentne teoretyczne przeciwwskazania w uznaniu obowiązku wierności małżeńskiej za ‘istotny element’ małżeństwa w aspekcie obowiązku prawnego (ss. 130–131). W tym kontekście Bianchi stawia też inne ważne kwestie. Pyta, jak należy spojrzeć na problem, gdy strona wykluczałaby nakierowanie stosunków na prokreację? Albo, gdyby ktoś zastrzegłby sobie prawo do stosunków homoseksualnych? Akty heteroseksualne nienakierowane na prokreację, jak i akty homoseksualne – pozostawałyby w sprzeczności z przedmiotem zgody małżeńskiej, a więc powodowałyby to wadliwość zgody małżeńskiej, jeśli takie zastrzeżenie byłoby uczynione pozytywnym aktem woli. Wydaje się jednak, że w przypadku pierwszym byłaby to symulacja częściowa, natomiast w drugim przypadku raczej chodziłoby o niezdolność konsensualną z kan. 1095 nr 2 lub nr 3.

Wśród 12 przeszkód małżeńskich Autor omawia jedynie przeszkodę impotencji, która wśród nich stanowi najczęstszy przypadek. Przy przeszkodzie impotencji jako ewentualnym tytule nieważności małżeństwa konsultant (proboszcz lub inna osoba), winien zachować szczególną delikatność, pamiętając, że jego ustalenia mają jedynie charakter wstępny oraz uważając, aby nie naruszyć prawa osoby do ochrony własnej intymności (kan. 220). Zdaniem Bianchi konsultant powinien ustalić: czy dane małżeństwo zostało dopełnione? Brak dopełnienia może stanowić bowiem istotny element dowodzący niemocy płciowej, zaś jego dopełnienie wyklucza możliwość rzeczywistej impotencji. W przypadku braku dopełnienia małżeństwa, należy ustalić jego przyczynę. Także konsultant powinien ustalić, czy zainteresowani zwrócili się komuś z tego problemu? Niezbędne jest również ustalenie, kiedy pojawiła się wspomniana niemożliwość odbycia stosunku płciowego? Należy też zorientować się, jaki jest i był stan zdrowia osoby rzekomo dotkniętej impotencją seksualną zarówno przed ślubem, jak i po jego zawarciu? Czy zwracali się do specjalistów o rozwiązanie problemu i ewentualnie podjęli odpowiednią kurację? Do celów obiektywnej rekonstrukcji faktów

należy stwierdzić, czy osoba o rzekomej impotencji gotowa jest zwolnić z obowiązku przestrzegania tajemnicy zawodowej zajmujących się nią lekarzy i udzielić zezwolenia na wykorzystanie w procesie dowodowym dokumentów związanych z jej stanem zdrowia? Podobnie należy określić, czy ta osoba wyraża zgodę na podanie się ewentualnym badaniom przez biegłych wyznaczonych w tym celu przez sąd? Powyższe pytania są wskazówkami dla konsultanta, które pozwalają ustalić, czy można i trzeba wnieść skargę o stwierdzenie nieważności małżeństwa lub ewentualnie ubiegać się o uzyskanie dyspensy od małżeństwa niedopełnionego.

W tej ostatniej kwestii można za Bianchim przytoczyć jeden z przykładów, który ilustruje ostatnio wymienione zagadnienie. Łucja i Andrzej po ślubie wielokrotnie próbowali dopełnić małżeństwo, ale Łucja mimo chęci oddania się mężowi nie była w stanie tolerować jego zbliżeń, mówiąc, że czuje niesmak i ból. Po kilka lat wspólnego życia, Łucja zaszła w ciążę. Była to ciąża będąca wynikiem ejakulacji Andrzeja na zewnętrznych narządach płciowych Łucji. Pozostała ona dziewczicą mimo ciąży i później porodu córki Kamili. Dowód fizyczny niedopełnienia był pewny, dowód moralny zaś okazał się zbyt słaby, ponieważ świadkowie dość późno i ogólnikowo zapoznali się z sytuacją. Kongregacja, która – po dodatkowym dochodzeniu w postaci konfrontacji stron oraz porównaniu pewnych rozbieżności w ich wersjach – odrzuciła jednak prośbę o dyspensę. Jest wysoce prawdopodobne, że nie uznano niedopełnienia małżeństwa (w świetle ekspertyz nie było wątpliwości), ale przyczyną odmówienia przez papieża udzielenia dyspensy mogło być związane z okolicznościami narodzin Kamili, wieloletnie zamieszkiwanie razem małżonków, mała miejscowość i obawy proboszcza o zgorszenie. Przykład ten podkreśla fakt, że w celu uzyskania dyspensy nie wystarcza pewny dowód niedopełnienia małżeństwa, ale potrzebny jest uzasadniony powód i brak przeciwwskazań do jej udzielenia (ss. 319–321).

Zasygnalizowanie powyżej przykładowo elementów prawa materialnego, wskazówek dla konsultantów i opisu sprawy sądowej obrazują interesujące i konstruktywne treści oraz przejrzystą metodę zastosowaną przez Autora. Niewątpliwie potwierdza się też teoretyczno-praktyczny cel publikacji. Są przykłady orzeczeń sądowych o stwierdzenie nieważności małżeństwa zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. To pozwala zorientować się w zastosowanych środkach dowodowych, ich wystarczalności lub ich brakach. Z kolei niektóre sprawy pokazują o możliwości zastosowania dwu czy więcej tytułów prawnych. Zaletą tej publikacji jest także to, że Autor przedstawił w sposób prosty i jasny trudną materię kanoniczną, przybliżył niektóre przyczyny nieważności małżeństwa. Nawet niewtajemniczeni małżonkowie, a przeżywający kryzys, mogą skorzystać z lektury książki. Publikacja przeznaczona przede wszystkim dla duszpasterzy i konsultantów jest rzeczywiście dla nich cennym narzędziem i przewodnikiem przy udzielaniu pomocy i rady pytającym o możliwość zaskarżenia nieważności swojego małżeństwa. Warto nadmienić w tym miejscu o pewnej sugestii kanonistów i sędziów kościelnym w Polsce, by również wykorzystywać poradnictwo parafialne (większych miast), by stworzyć sieć pomocy małżonkom o możliwości ubiegania się o orzeczenie nieważności małżeństwa. W kontekście tych planów prezentowane dzieło mogłoby służyć pomocą w realizacji wspomnianych zamierzeń.

ks. Henryk Stawniak SDB
Łomianki–Warszawa

Jared D i a m o n d, *Collapse. How Societies Choose to Fail or Succeed*, Viking Penguin 2005, ss. XI + 575.

Jared Diamond – absolwent Uniwersytetu Harvarda i Uniwersytetu Cambridge jest uczonym o bardzo wszechstronnych zainteresowaniach. Pola jego naukowych poszukiwań można podzielić na trzy zasadnicze obszary i okresy. Pierwszy etap dotyczy fizjologii, z zakresu której Diamond obronił doktorat w 1961 r. i jako specjalista z tej dziedziny podjął pracę na Harvardzie (1962–1966), po